

IDZI PANIC

### *Duces opolienses domini in Ratibor*

## Jeszcze w sprawie tytułatury księcia Przemysława raciborskiego oraz czasu powstania księstw raciborskiego i cieszyńskiego

Jedną z najważniejszych cezur w dziejach Górnego Śląska stanowi moment podziału „wielkiego” księstwa opolskiego, rozciągającego się od ujścia Nysy Kłodzkiej do Odry na zachodzie, po Oświęcim i Zator na wschodzie, a także od Olesna na północy po Ostrawicę na południu, na kilka mniejszych księstw: opolskie, cieszyńskie, raciborskie oraz kozielsko-bytomskie. Podział ten wiązał się z koniecznością zapewnienia oprawy dla synów Władysława opolskiego, zmarłego najpóźniej w początkach 1282 roku<sup>1</sup>. Jego konsekwencją było z jednej strony rozdrobnienie polityczne późniejszego Górnego Śląska, którego nie udało się przewyciężyć praktycznie aż do czasów nowożytnych, z drugiej jednak przyspieszył on rozwój gospodarczy tego regionu.

Z dotychczasowych ustaleń wiemy, że proces podziału nie miał charakteru jednorazowego. Przymiarki do niego poczynił już książę Władysław, o czym świadczy między innymi wydzielenie części terytorium dla jego syna, Bolesława, który już w 1279 roku wystawił samodzielnie dokument dla norbertanek z Czarnowasów<sup>2</sup>, a także czasowe osadzenie na Głogówku innego z synów Władysława – Kazimierza<sup>3</sup>. Wątpliwości historyków nie budzi również fakt, że właściwy podział dokonał się po śmierci księcia Władysława, przy czym – ze względu na to, że jeden z synów zmarłego Piasta, Przemysław, w chwili śmierci ojca nie uzyskał jeszcze wieku sprawnego<sup>4</sup>

---

<sup>1</sup> K. Jasiński: *Rodowód Piastów śląskich*. T. 3: *Piastowie opolscy, cieszyńscy i oświęcimscy*. Wrocław 1977, s. 27–29.

<sup>2</sup> *Schlesisches Urkundenbuch*. T. 4: 1267–1281. Hrsg. W. Irgang. Köln–Wien 1988, nr 382.

<sup>3</sup> *Ibidem*, nr 436.

<sup>4</sup> Przemysław urodził się przed 12 czerwca 1268 roku, por. K. Jasiński: *Rodowód Piastów śląskich...*, s. 40.

– był on rozłożony na kilka etapów. Dzielnicę opolską zatrzymał Bolesław, natomiast Kazimierz praktycznie zaraz po zgonie Władysława opuścił Głogówek i przejął tron nowo utworzonego księstwa kozielsko-bytomskiego<sup>5</sup>.

Nieco inaczej przedstawiała się sprawa z obsadą księstw raciborskiego i cieszyńskiego. Po dłuższych przymiarkach, których okoliczności z braku dostatecznych podstaw źródłowych nie potrafimy opisać w sposób wyczerpujący, tron raciborski przejął Przemysław, zaś najsłabsze wówczas gospodarczo księstwo cieszyńskie (w skład którego wchodziły kasztelanie cieszyńska oraz oświęcimska i zatorska)<sup>6</sup> objął najstarszy z synów Władysława, Mieszko, chociaż przez wiele lat wszystko wskazywało na to, że to właśnie on zasiądzie na o wiele atrakcyjniejszym stolcu raciborskim<sup>7</sup>. Ostateczny podział miał się dokonać w 1290 roku, od której to daty oba księstwa miały istnieć samodzielnie.

Podstawę przyjęcia tej właśnie cezurę stanowił dyplom wystawiony przez księcia Mieszka dla rycerza Bogusza, na mocy którego ten uzyskał od księcia *libertatem decem mansorum franconicorum sitorum prope Tessyn*<sup>8</sup>. Datę wystawienia tego aktu, 31 stycznia 1290 roku, przez wiele dziesięcioleci przyjmowano za czas powstania księstwa cieszyńskiego, ponieważ na dokumencie tym imię Mieszka po raz pierwszy widnieje wraz z tytułem księcia cieszyńskiego.

Do niedawna data ta – czyli zarazem czas ustanowienia księstw cieszyńskiego i raciborskiego – nie budziła zastrzeżeń. Szczególnie akceptowali ją wszyscy badacze, którzy zajmowali się dziejami księstwa cieszyńskiego w średniowieczu<sup>9</sup>. Przed kilkunastu laty wątpliwości w tej kwestii wniósł jednak Winfried Irgang, zasłużony wydawca dokumentów śląskich doby wczesnośredniowiecznej<sup>10</sup>. Nie zakwestionował wprawdzie wiarygodności interesującego nas aktu, lecz odrzucił (aprobowany dotąd przez badaczy) zapis daty rocznej jego wystawienia. Znakomity wydawca dokumentów śląskich doby wczesnośredniowiecznej argumentował, że „die Datum-sangabe 1290 kann nicht korrekt sein, da Herzog Miesco bis 1292 die Titel Herzog von Ratibor (letzmals 1290 Mai 10), Herzog von Oppeln (1291 Jan. 17) und Herzog

<sup>5</sup> Pierwszy ze znanych współcześnie dokumentów tego księcia, już jako pana nowej dzielnicy, pochodzi z 1283 roku, por. *Schlesisches Urkundenbuch*. T. 5: 1282–1290. Hrsg. W. Irgang. Köln–Weimar–Wien 1993, nr 55.

<sup>6</sup> I. P a n i c: *Księstwo cieszyńskie w średniowieczu. Studia z dziejów politycznych i społecznych*. Cieszyn 1988, s. 39 n.

<sup>7</sup> M. L. W ó j c i k: *Dokumenty i kancelarie książąt opolsko-raciborskich do początków XIV wieku*. W: „Acta Universitatis Wratislaviensis”. Nr 2170. *Historia*. Nr 139. Wrocław 1999, s. 162–163, tamże dalsza literatura.

<sup>8</sup> *Listinař Těšínska. Codex diplomaticus ducatus tessinensis*. T. 1. Edidit E. Němec. Český Těšín 1955–1958, nr 23; Regesten 2129.

<sup>9</sup> Por. między innymi: I. P a n i c: *Księstwo cieszyńskie w średniowieczu...*, s. 39–41; F. P o p i o ł e k: *Dzieje Śląska austriackiego z ilustracjami*. Cieszyn 1913, s. 49; G. B i e r m a n n: *Geschichte des Herzogthums Teschen*. Teschen 1894, s. 53; V. P r a s e k: *Dějiny knížectví Těšínskeho*. Opava 1894, s. 68–69.

<sup>10</sup> *Schlesisches Urkundenbuch*. T. 6: 1291–1300. Hrsg. W. Irgang. Köln–Weimar–Wien 1998, nr 293.

von Teschen (1292, Nov. 10) führt und sonst erstmals 1297 Aug. 2 urkundlich als Herzog von Teschen und Herr von Auschwitz begegnet"<sup>11</sup>. Rozpatrując tytułaturę księcia cieszyńskiego, stwierdził, że czas, na który możemy datować omawiany dyplom, należy przesunąć na lata 1293–1297. Przyjęcie tego argumentu oznaczałoby, że musimy również przesunąć czas definitywnego podziału księstwa raciborskiego (lub też – nawiązując do tytułatury Mieszka i Przemysława z pierwszej połowy lat osiemdziesiątych XIII wieku – raciborsko-oświęcimskiego) na lata dziewięćdziesiąte XIII stulecia. Nie sposób przecież przypuszczać, aby Przemysław objął panowanie nad księstwem raciborskim przed wyłonieniem się księstwa cieszyńskiego. Przyjęcie bowiem takiego założenia oznaczałoby, że książę Mieszko przez pewien czas był pozabawiony jakiegokolwiek dzielnicy, a to z oczywistych względów jest niemożliwe.

Tezy W. Irganga skłoniły również znakomitego znawcę wczesnośredniowiecznych kancelarii górnośląskich Marka L. Wójcika do przyjrzenia się dacie powstania księstwa raciborskiego<sup>12</sup>. Zestawiając znane nam dokumenty z lat osiemdziesiątych i początku lat dziewięćdziesiątych XIII wieku, wystawione przez księcia Mieszka i księcia Przemysława, doszedł do wniosku, że „ostateczny podział ziemi raciborskiej na księstwa cieszyńskie i raciborskie nastąpił po 10 maja 1290 roku i przed 17 stycznia 1291 roku”<sup>13</sup>.

Sprawę tę jedynie zasygnalizowaliśmy – jako że omawiana tu kwestia nie budziła wówczas wątpliwości – przy okazji badań nad dziejami księstwa cieszyńskiego w średniowieczu<sup>14</sup>. Powróciliśmy do niej po wielu latach analiz kształtowania się terytorium i pojęcia Górnego Śląska w średniowieczu. Ograniczyliśmy się jednak tylko do konstatacji, że na obecnym etapie badań należy przyjąć, iż księstwo cieszyńskie powstało zapewne w 1290 roku. Pominęliśmy natomiast problem daty definitywnego wyłonienia się księstwa raciborskiego, uznając za konieczne poświęcenie tym kwestiom odrębnej wypowiedzi, w której ostatecznie określono by czas, w jakim zmiany te miały miejsce<sup>15</sup>.

Kontynuując badania nad tym zagadnieniem, skonstatowaliśmy, że podstawy do odrzucenia roku 1290 jako daty wystawienia przez księcia Mieszka dokumentu dla rycerza Bogusza są zbyt wątpliwe; nie można zatem, kierując się nimi, przesunąć czasu jego spisania na rok 1297<sup>16</sup>.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 235.

<sup>12</sup> M.L. Wójcik: *Uwagi w sprawie daty podziału ziemi raciborskiej po śmierci Władysława, księcia opolskiego († 1281), w świetle najstarszych dokumentów jego synów, Mieszka i Przemysława*. W: „Studia i Materiały z Dziejów Śląska”. T. 24. Katowice 1999, s. 14 i n.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 21.

<sup>14</sup> I. Panic: *Księstwo cieszyńskie w średniowieczu...*, passim.

<sup>15</sup> I. Panic: *Kształtowanie się terytorium i pojęcia Górnego Śląska w średniowieczu*. W: *Początki i rozwój miast Górnego Śląska. Studia interdyscyplinarne*. Red. D. Abłamowicz, M. Furmanek, M. Michnik. Gliwice 2004, s. 17 i n.

<sup>16</sup> I. Panic: *Od grodu plemiennego do stolicy księstwa. Z dziejów Cieszyna we wczesnym średniowieczu*. W: *Z badań nad dziejami politycznymi i społeczno-gospodarczymi Cieszyna od średniowiecza do czasów współczesnych*. Red. I. Panic. Cieszyn 2005, s. 5–11.

Rozszerzając tamte wywody, dodajmy, że W. Irgang w ogóle nie rozpatrywał meandrow używania przez poszczególnych synów Władysława określonych tytułów. Umknął mu zatem fakt, że nie tylko Mieszko, lecz również kolejny z braci Bolesława opolskiego, Kazimierz, przez dłuższy czas (od objęcia samodzielnych rządów) nawiązywał w swej tytułaturze do stołecznego Opola.

Rozbieżność opinii na temat daty powstania obu księstw, a także pojawiające się wątpliwości co do datacji dyplomu księcia Mieszka dla Bogusza skłaniają nas do przyjrzenia się, w jaki sposób kształtowała się tytułatura księcia Przemysława. Głównie chodzi tu o lata osiemdziesiąte XIII wieku oraz przełom lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych tego stulecia, zwłaszcza w kontekście podnoszonej przez W. Irganga tytułatury Mieszka cieszyńskiego, nawiązującej do godności księcia opolskiego, użytej przez niego w latach dziewięćdziesiątych XIII stulecia. Uznajemy bowiem, że tytuł książęcy, nawiązujący do danej dzielnicy, o ile nie budził protestów innych władców, przekazuje informację o zasięgu terytorialnym władzy danego księcia (w tym przypadku Przemysława raciborskiego). Moment, od którego dany książę zaczął się pewnym tytułem posługiwać, informuje nas zatem o czasie (a niekiedy nawet o procesie) ukształtowania się tegoż władztwa. Z tego też względu możemy sformułować założenie, zgodnie z którym o faktycznym podziale terytorium księstwa raciborskiego na dwa odrębne byty polityczne, czyli księstwo cieszyńskie i raciborskie, będzie można mówić od chwili, gdy obaj Piastowie, siedzący dotąd na Raciborzu, odwoływać się będą do odrębnych grodów stołecznych bądź też jeden z nich definitywnie przestanie odwoływać się do Raciborza jako swej stolicy.

Rozpatrując podniesioną kwestię, przypomnijmy na wstępie, że żadnych wątpliwości nie budzi jak dotychczas tytułatura Bolesława opolskiego. Piast ów, zasiadając na tronie książęcym w Opolu, niejako siłą rzeczy tytułował się *dux opoliensis* – książę opolski<sup>17</sup>. Nigdy też nie sięgnął po tytuły lub określenia, które wskazywałyby na jego roszczenia do prymatu nad pozostałymi braćmi.

Dla naszych rozważań o wiele bardziej interesująca jest tytułatura drugiego z braci, Kazimierza, który w rezultacie podziału ojcowizny otrzymał Bytom i Koźle. Książę ten, jakkolwiek nigdy nie zgłaszał roszczeń do dzielnicy brata, a tym bardziej do jej stolicy, czyli do Opola, przez pewien czas tytułował się między innymi *dux opoliensis*<sup>18</sup>! Jednocześnie jednak jego kancelaria wystawiała dokumenty z tytułaturą *dux opoliensis dominus de Cosle* (bądź *dux de Opol dominus de Cosle*)<sup>19</sup> lub też *dux opoliensis dominus in Bythum*<sup>20</sup>. Wskazuje to, naszym zdaniem, na intencję Kazimierza, który z jednej strony – odwołując się do nazwy ojcowizny – akcentował związek terytorialny swej dzielnicy z większym, nadrzędnym wobec dzielnicy bytomsko-ko-

<sup>17</sup> *Schlesisches Urkundenbuch*. T. 5..., s. 115, 134, 165, 173, 174, 197, 223, 233, 234, 236, 252, 254, 259, 260, 338.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 134, 162, 185, 223.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 46, 62.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 317, 319.

zielskiej terytorium, jakim było dawne księstwo opolskie, *ducatus opoliensis*, z drugiej strony natomiast (co należy uznać za najważniejsze) podkreślał, że jego stanowisko jest równorzędne ze stanowiskiem siedzącego na Opolu brata.

W tym samym czasie książę Kazimierz posługiwał się także tytułami, które nawiązywały wyłącznie do jego własnej dzielnicy, czyli do księstwa kozielsko-bytomskiego. Zwał się mianowicie *dux bitumiensis*<sup>21</sup> oraz *dux bythomiensis dominus de Kozla*<sup>22</sup>, zarzucając w zasadzie już u schyłku lat osiemdziesiątych XIII wieku nawiązywanie do dzielnicy opolskiej i Opola.

Sporadycznie jeszcze w latach dziewięćdziesiątych Kazimierz pojawiał się na dokumentach z tytułem księcia opolskiego, jakkolwiek jego panowanie nad księstwem kozielsko-bytomskim nosiło już znamiona trwałości i nic nie zapowiadało, by zgłaszał jakiegokolwiek pretensje do dzielnicy opolskiej. Pierwszy raz miało to miejsce w 1292 roku, kiedy książę Kazimierz jako *dux Opuliensis*<sup>23</sup> wystąpił na dokumencie wraz z bratem, Bolesławem, wówczas już od wielu lat właściwym i niekwestionowanym przez nikogo panem dzielnicy opolskiej. Po raz drugi jako *dux de Opole*<sup>24</sup> książę ten pojawił się w 1294 roku. W kontekście dalszych uwag sprawa ta ma dla naszych rozważań istotne znaczenie. To właśnie wspólne odwoływanie się obu braci, Bolka opolskiego i Kazimierza bytomskiego, do Opola oraz księstwa opolskiego dowodzi bezspornie, że używanie tego tytułu nie może w żadnym stopniu stanowić podstaw do twierdzenia, iż Piastowie ci nie posiadali jeszcze własnej dzielnicy, lub też – inaczej mówiąc – że nie była jeszcze uregulowana sprawa ich władztwa.

Przejdźmy zatem do analizy tytulatury najmłodszego z synów Władysława, Przemka. Piast ów, z racji młodego wieku, początkowo występował u boku najstarszego z braci, czyli Mieszka, późniejszego księcia cieszyńskiego. W tym okresie (w 1283 roku na dokumencie Stefana Zbronowica) obu braci spotykamy jako *ducum Meschonis et Primislii de Rathibor et de Hospencin*<sup>25</sup>.

Tenże Przemko występował z tytułem księcia opolskiego, pana na Oświęcimiu, również samodzielnie. Jako *Premizlaus dei gracia dux Opoliensis dominus de Osswencim* pojawił się bowiem w 1284 roku na dyplomie wystawionym przez siebie w Raciborzu dla cystersów z Mogiły<sup>26</sup>.

W latach osiemdziesiątych XIII wieku obaj Piastowie, wzorem wspomnianego wcześniej księcia Kazimierza, wystawiali również wspólnie dyplomy nawiązujące do jednej z dwóch najważniejszych siedzib ich ojca, Władysława, czyli do Opola. Między innymi postąpili tak 7 maja 1286 roku. Na dokumencie wystawionym dla mieszczan raciborskich tytułowali się wówczas *Mesco et Premislaus dei gratia duces opolienses*

<sup>21</sup> Ibidem, s. 200, 253.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 387.

<sup>23</sup> *Schlesisches Urkundenbuch*. T. 6..., s. 59.

<sup>24</sup> Ibidem, T. 5..., s. 118.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 46.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 129.

*domini de Ratibor*<sup>27</sup>. Ponownie postąpili tak 24 stycznia 1288 roku<sup>28</sup>, a po raz kolejny – 13 września 1288 roku w Raciborzu, kiedy to *Mesco et Premizlius dei gracia duces Opolienses domini in Ratibor* wystawili dyplom dla norbertanek z Czarnowasów<sup>29</sup>. Mimo tej tytułatury nie ma najmniejszych wątpliwości, że analogicznie do swego brata, Kazimierza, nie zgłaszali ani wówczas, ani w kolejnych latach żadnych pretensji do zajmowanego przez ostatniego z braci, Bolesława, Opola.

Rok 1288 przyniósł w tytułaturze Przemysława zasadniczą zmianę. Otóż od 24 stycznia 1288 roku książę ten – co należy podkreślić – ani razu nie wystąpił z tytułem księcia oświęcimskiego. W następnych bowiem latach konsekwentnie występował na dokumentach jako *dux Ratiboriensis*. Znamienne jest natomiast, że przez pewien czas sporadycznie sięgał w swej tytułaturze do ojczystego Opola. Po raz kolejny zatem, jako książę opolski i pan na Raciborzu, wystąpił z tym tytułem 9 sierpnia 1290 roku<sup>30</sup>. Analogicznie z tytułem księcia raciborskiego (dokładniej zaś mówiąc, księcia opolskiego, pana na Raciborzu – *dux Opoliensis et dominus de Rathybor*) wystąpił 3 września 1291 roku<sup>31</sup>. Postępował więc podobnie jak Kazimierz kozielsko-bytomski, szczególnie w początkowych okresach panowania na Koźlu i Bytomiu, a w takim razie manierę tę możemy uznać za chęć podkreślenia jego równorzędnej pozycji prawnej w stosunku do pozostałych braci.

W tle analizy tytułatury, a tym samym terytorium władztwa księcia Przemysława, za znamienny uznajemy dyplom wystawiony przez księcia Mieszka 31 października 1289 roku w Racibórze dla norbertanek i norbertanów z Czarnowasów. Otóż Mieszko wystąpił na nim jeszcze jako *dei gracia dux Opoliensis dominus in Ratibor*! Uczynił tak jednak – na co, jak się zdaje, w dotychczasowych dociekaniaach nad datą powstania księstw cieszyńskiego i raciborskiego nie zwrócono uwagi – *de consensu et voluntate carissimi fratris nostri ducis Premizlii* – „za zgodą i wolą najdroższego brata naszego, księcia Przemysła”<sup>32</sup>. Przypomnijmy, że w latach wcześniejszych taka wola i zgoda tego księcia nie były wymagane. Dokument ów zatem nie pozostawia wątpliwości, że już w 1289 roku Mieszko mógł dokonać aktu prawnego na terytorium dzielnicy raciborskiej jedynie za zgodą swego najmłodszego brata. Taki stan rzeczy był możliwy jedynie wówczas, gdy wymagał tego stan prawny: w tym przypadku było nim powierzenie pełnej władzy nad księstwem raciborskim Przemysławowi.

W kontekście przedstawionych faktów należy uznać, że właśnie w 1288 roku obaj książęta, Mieszko i Przemysław, podjęli decyzję o podziale zajmowanej dotąd

<sup>27</sup> Ibidem, s. 12.

<sup>28</sup> *Regesten zur schlesischen Geschichte*. In: *Codex diplomaticus Silesiae*. T. 7. Hrsg. C. Grünhagen. Breslau 1875, nr 2056.

<sup>29</sup> *Schlesisches Urkundenbuch*. T. 5..., s. 312–313.

<sup>30</sup> *Regesten zur schlesischen Geschichte*..., nr 2153. W. Irgang (*Schlesisches Urkundenbuch*. T. 5..., s. 368) powtarza regest opublikowany przez C. Grünhagena.

<sup>31</sup> *Schlesisches Urkundenbuch*. T. 6..., s. 26.

<sup>32</sup> Ibidem, T. 5..., s. 332.

przez siebie wspólnie dzielnicy. Zestawienie dwóch faktów: odwoływania się Mieszka do zgody i woli Przemysława przy nadaniu dla norbertanek z Czarnowasów i równoczesnego używania przez niego tytułu księcia opolskiego, pana na Raciborzu, dowodzi natomiast, że w tym momencie albo trwały targi, któremu z braci przypadnie sama bogata dzielnica raciborska, albo też Mieszko nie podjął jeszcze decyzji, gdzie ulokuje swą stolicę. Brak jakichkolwiek przesłanek źródłowych nie pozwala rozstrzygnąć, która z tych możliwości jest zgodna ze stanem faktycznym.

Przejdźmy teraz do dokumentu Mieszka dla rycerza Bogusza, którego dotychczas przyjmowana datacja, czyli rok 1290, wzbudziła sprzeciw W. Irganga, wywołując tym samym wspomnianą dyskusję. Dla porządku przypomnijmy ponownie, że ów niezwykle zasłużony wydawca źródeł śląskich stwierdził, iż „die Datumsangabe 1290 kann nicht korrekt sein, da Herzog Mescio bis 1292 die Titel Herzog von Ratibor (letztmals 1290 Mai 10)... begegnet”<sup>33</sup>. Jeżeli jednak przejrzymy wszystkie ówczesne dokumenty śląskie opublikowane przez tegoż W. Irganga, to nie znajdziemy wśród nich takiego, w którym Mieszko odwoływałby się po 1290 roku do Raciborza, co zresztą sam ów wydawca źródeł śląskich podkreśla. Brak też takiego odwołania w indeksie osobowym i miejscowym tomu 6. *Schlesisches Urkundenbuch*<sup>34</sup>. Trudno zatem zrozumieć, skąd drugi z wniosków Irganga, że Mieszko sprawował władzę nad Raciborem do 1292 roku.

Uważa się, że to, iż znajomość tego dokumentu zawdzięczamy odpisowi sporządzonemu w latach pięćdziesiątych przez Mathiasa Kasperlika<sup>35</sup> (z którego zresztą korzystali wydawcy tego aktu) nie rozstrzyga jeszcze o datacji tego aktu. Bardziej przekonujące jest ostrożne stanowisko M. Wójcika, który uważa, że „na tej podstawie trudno jednoznacznie stwierdzić, czy akt taki faktycznie istniał”<sup>36</sup>. Historyk wrocławski poddał także analizie listę świadków tego dokumentu, twierdząc, że niektóre osoby na niej występujące pojawiają się również na innych ówczesnych dokumentach. Zestawiając wszystkie dostępne dane, w tym głównie tytulaturę rycerza książęcego Wojciecha<sup>37</sup>, M. Wójcik przyjął, że najwcześniejszym możliwym rokiem, w którym dyplom ten mógłby wyjść spod ręki pisarza kancelaryjnego, jest rok 1293, konkludując, że „tak wyznaczona data pozwala wyłączyć z naszych roz-

<sup>33</sup> Ibidem, T. 6..., s. 235.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 456.

<sup>35</sup> M. Kasperlik: *Kasimir, Herzog von Beuthen und Miecislaus, Herzog von Teschen*. In: *Schriften der historisch – statistischen Section der. K. k. mährisch-schlesischen Gesellschafts des Ackerbaues, der Natur- und Landeskunde*. T. 12. Brünn 1959, s. 164, nr 1.

<sup>36</sup> M. Wójcik: *Uwagi w sprawie daty podziału ziemi raciborskiej...*, s. 19.

<sup>37</sup> Wojciech, który w dokumencie cieszyńskim z 1290 roku wystąpił w roli podkomorzego cieszyńskiego, 10 listopada 1292 roku pojawił się jako dworzanin tego księcia, por. *Schlesisches Urkundenbuch*. T. 6..., nr 74, 60–62. Po raz drugi jako podkomorzy pojawił się Wojciech dopiero 2 sierpnia 1297 roku, przy okazji regulacji granicy pomiędzy księstwem cieszyńskim a biskupstwem ołomuńskim. Ibidem, s. 251. Por. też M. Wójcik: *Uwagi w sprawie daty podziału ziemi raciborskiej...*, s. 18.

ważań ów dyplom, jako nie odpowiadający chronologicznie okresowi dokonujących się podziałów Opolszczyzny w końcu XIII wieku<sup>38</sup> [czyli rok 1290 – I.P.]. Tym samym historyk ten odrzucił zarazem możliwość uznania dyplomu dla Bogusza za fałszerstwo.

W. Irgang, odrzucając tytuł Mieszka, stwierdza: „[...] erstmals 1297 Aug. 2 urkundlich als Herzog von Teschen und Herr von Auschwitz begegnet”<sup>39</sup>. Zwróćmy jednak uwagę, że tenże wydawca źródeł śląskich opublikował inny dokument Mieszka, z 1292 roku, wystawiony przy okazji nadania przez niego Rudgerowi i Piotrowi prawa do lokacji Zatora na prawie Cieszyzna, w którym książę tytułował się wyłącznie *Mescho dei gratia dux tessinensis*<sup>40</sup>. Oznacza to, że tytuł księcia cieszyńskiego pojawia się dowodnie przed rokiem 1293!, co zbliża nas do roku 1290, czyli daty spornego aktu.

Zanim powrócimy do tej kwestii musimy zwrócić uwagę, że w sporze tym bardzo ważny jest jeszcze inny argument, którego nie mogli z oczywistych względów znać (i tym samym uwzględnić) zarówno W. Irgang, jak i M. Wójcik. Mianowicie w Archiwum Państwowym w Cieszynie zachował się inny, nieznany szerszej literaturze przedmiotu odpis omawianego aktu, sporządzony w latach dwudziestych XIX wieku przez Alojzego Kauffmanna, późniejszego wieloletniego burmistrza Cieszyzna, autora *Kroniki miasta Cieszyzna*<sup>41</sup>. Otóż A. Kauffmann jeszcze przed objęciem swej funkcji podjął trud spisania kroniki dziejów Cieszyzna od czasów najdawniejszych do jemu współczesnych. W pierwszym tomie tego dzieła (w którym zresztą sformułował swą teorię na temat roku 810 jako daty założenia Cieszyzna<sup>42</sup>) pomieścił wszystkie dostępne mu dokumenty związane bezpośrednio z dziejami Cieszyzna w czasach piastowskich, a wystawione przez książąt cieszyńskich. Były to między innymi wszelkiego rodzaju nadania praw i przywilejów miejskich, a także praw własności do gruntów, które miasto lub mieszczenie posiadali w okolicznych wioskach. Zapewne z tego względu, że wśród tych wiosek znalazły się w czasach wczesnonowożytnych również pola w sąsiadujących z Cieszynem Boguszwicach, A. Kauffmann opublikował pierwszy znany mu (a dzięki niemu również nam) dokument dotyczący tej wioski.

Należy zaznaczyć, że A. Kauffmann przy każdym z przepisywanych dokumentów informował, z jakiego źródła odpis pochodzi. W ten sposób możemy weryfikować poprawność jego odpisów czy też – inaczej mówiąc – zgodność sporządzonych przez niego odpisów z oryginałem. Sprawdziliśmy ją na przykładzie 86 aktów, które zachowały się do czasów współczesnych, a znalazły się w jego *Kronice*. Do-

<sup>38</sup> Ibidem, s. 19.

<sup>39</sup> *Schlesisches Urkundenbuch*. T. 6..., s. 235.

<sup>40</sup> Ibidem, T. 5..., s. 61.

<sup>41</sup> A. Kauffmann: *Gedenkbuch der Stadt Teschen*. Archiwum Państwowe w Cieszynie. Zespół Akt Komora Cieszyńska, sygn. 71.

<sup>42</sup> Ta legendarna data stanowi podstawę wszelkich obchodów rocznicowych dziejów Cieszyzna. Aktualnie czynione są przygotowania do obchodów 1200-lecia Cieszyzna.

dajmy, że znaczna część dyplomów przez cieszyńskiego dziejopisa przepisanych nie dochowała się do naszych czasów (my zaś znamy je dzięki trudowi A. Kauffmanna), co stanowi o największym walorze jego dzieła. Otóż konfrontacja ta wykazała, że wszystkie przepisane przez A. Kauffmanna akty mają datację, miejsce wystawienia oraz listę świadków zgodne z ich oryginałami.

Jeżeli chodzi o będący przedmiotem dyskusji dokument, to A. Kauffmann informuje, że przepisał go z *Księgi przywilejów miejskich*. Wprawdzie ta się nie zachowała, niemniej jednak znamy inne tego rodzaju księgi, sporządzone przez kancelarię miejską Cieszyna w czasach piastowskich bądź bezpośrednio po nich<sup>43</sup>. Zestawienie przywilejów zawartych w tych księgach z zachowanymi dokumentami również jednoznacznie potwierdza dbałość mieszczan o zgodność wpisu z oryginałem (jej brak byłby zresztą podstawą do zakwestionowania określonego przywileju przez władze Komory Cieszyńskiej, które niekiedy próbowały ograniczać suwerenność miast w księstwie cieszyńskim w czasach habsburskich).

Jeżeli weźmiemy pod uwagę przytoczone konstatacje, to bez obawy o popełnienie błędu możemy stwierdzić, że:

- po pierwsze, wątpliwe jest, aby dokument dotyczący Boguszowic, który przepisał pisarz kancelarii miejskiej, po czym przedstawił go do uwierzytelnienia władzom książęcym, zawierał błąd w dacie aktu;
- po drugie, za mało prawdopodobne uznajemy, by w tym jednym przypadku ów błąd popełnił A. Kauffmann, tym bardziej, że dla niego data ta była równie ważna, jak (legendarna) data początków miasta, jako że stanowiła pierwszą wzmiankę o Mieszku jako o księciu cieszyńskim.

Sprawy sporne natomiast, związane z tytułaturą podkomorzego Wojciecha, należy rozstrzygnąć przy innej okazji. W takim razie musimy uznać, że na obecnym etapie znajomości źródeł należy podtrzymać rok 1290 jako datę wystawienia tego dokumentu i zarazem rok, w którym po raz pierwszy mowa jest o księciu – a tym samym o księstwie – cieszyńskim. Stanowisko to mogłoby ulec zmianie jedynie w przypadku (niestety mało prawdopodobnym) odnalezienia oryginału dyplomu dla rycerza Bogusza lub też księgi miejskiej, z której A. Kauffmann korzystał.

Słuszność naszego stanowiska potwierdza podniesiony przez M. Wójcika brak obecności Przemysława w traktacie zawartym 17 stycznia 1291 roku w Ołomuńcu (w literaturze przedmiotu niekiedy mylnie mówi się o Ostrawie) pomiędzy Mieszkiem a Bolesławem opolskim i zabiegającym o polską koronę królem czeskim Wacławem II<sup>44</sup>. Otóż książę Mieszko wystąpił tu wyłącznie jako *dux opoliensis*, bez odwoływania się do konkretnego terytorium władztwa, a tym bardziej nie tytułował się księciem raciborskim. Faktu tego nie można uznać za zabieg rutynowy, skoro obecny w Ołomuńcu brat wymienionych książąt, Kazimierz, potwierdzając jako świadek prawomocność podpisanego traktatu, odwołał się w swej tytułaturze do wła-

<sup>43</sup> Por. np. Archiwum Państwowe w Cieszynie. Zespół Akt Komora Cieszyńska, sygn. 1364.

<sup>44</sup> *Schlesisches Urkundenbuch*. T. 6..., s. 3–4. *Datum et Actum Olomucz*.

snej dzielnicy, nie zaś ogólnie do księstwa opolskiego: wystąpił zatem jako *Kazimirus de Bytom*<sup>45</sup>.

Zwróćmy uwagę na bardzo ważny *passus* omawianego dokumentu. Oto obaj książęta, Bolesław i Mieszko, stwierdzają, że w przypadku wyprawy wojennej podejmowanej osobiście przez Wacława „in persona propria cum omnibus suis hominibus et tota sua potencia ... fuerimus requisiti<sup>46</sup>”. Oznacza to, że każdy z książąt musiał się odwołać do dzielnicy, nad którą faktycznie panował, gdyż tylko w takiej sytuacji mógł się zobowiązać do wsparcia władcy czeskiego swymi ludźmi. Gdyby zatem Mieszko nadal współrządził na Raciborzu, te i pozostałe zobowiązania traktatowe mógłby podjąć wyłącznie *de consensu et voluntate carissimi fratris sui ducis Premizlii*, zwłaszcza że w traktacie tym Przemko raciborski nie uczestniczył. Powtórzmy zaś raz jeszcze, że w traktacie tym brak w ogóle wzmianki o Przemyśławie. Ogólne zatem odwołanie się księcia Mieszka do powszechnie znanej, wielkiej dzielnicy opolskiej (wzorem lat osiemdziesiątych), przy równoczesnym braku wzmianki o zgodzie Przemyśława (już wówczas w sposób bezsporny panującego na Raciborzu) dowodzi ostatecznie, że książę Mieszko nie zasiadał wówczas na Raciborzu.

Nie ulega wątpliwości, że użyty w 1291 roku przez Mieszka tytuł księcia opolskiego w żadnym stopniu nie wyrażał jego uzurpacji do dzielnicy Bolesława, nawiązywał natomiast do znanego nam i opisanego wcześniej zwyczaju odwoływania się do dziedzictwa ich ojca, księcia Władysława. Przywołanie przez Mieszka Opola, w zestawieniu z tytułem księcia cieszyńskiego użytym przez Mieszka w 1292 roku, pozwala odrzucić postawioną hipotezę, że w momencie podpisywania umowy z Wacławem II Piast ów nie zdecydował się jeszcze definitywnie, gdzie ulokuje swą siedzibę, czyli od którego miasta (Oświęcimia lub Cieszyna) będzie wywodził nazwę swego księstwa. Inaczej mówiąc, książę ten w 1291 roku zasiadał na dzielnicy, której stolicą był Cieszyn, w jej skład zaś wchodziły także kasztelanie oświęcimska i zatorska<sup>47</sup>. Nie ma natomiast wątpliwości, że po 1289 roku nie zgłaszał już żadnych roszczeń do dzielnicy raciborskiej.

Odrzucenie zaproponowanej sekwencji zdarzeń i wniosków musiałoby prowadzić do konstatacji, że w tamtym czasie można było używać tytułów nawiązujących do terytorium, nad jakim określona osoba sprawował władzę (polityczną bądź nawet ekonomiczną) w sposób dowolny, co, jak wiemy, nie tylko wówczas, ale także w innych epokach nigdy nie miało miejsca. Powtórzmy zatem, że decyzja o podziale zapadła już w 1288 roku. W kolejnych latach podjęto decyzję, które miasto, Cieszyn czy Oświęcim, stanie się stolicą tego księstwa.

Jeśli zaś chodzi o tytułaturę najstarszego z braci, czyli księcia Mieszka, w początkowym okresie, jaki upłynął od śmierci jego ojca księcia Władysława, to tytuło-

<sup>45</sup> Ibidem, s. 4.

<sup>46</sup> Ibidem, s. 3. Obaj książęta dodają jednak, że gdyby Wacław II organizował wyprawę wojenną, a sam nie wziął w niej udziału, oni także wysłali na takową wyprawę jedynie swych ludzi.

<sup>47</sup> I. P a n i c: *Księstwo cieszyńskie w średniowieczu...*, passim.

wał się wtedy *dux opoliensis, dominus in Rathibor* (lub *Rathiboriensis*)<sup>48</sup>. Na jej podstawie możemy sformułować opinię, że pierwotnie książę Mieszko był desygnowany do objęcia w posiadanie zamożnej dzielnicy raciborskiej. Po wspomnianym wcześniej 1290 roku, czy poprawniej: od 1291 roku, tytuł księcia raciborskiego lub też (jak już wiemy – początkowo) księcia opolskiego i pana na Raciborzu, posiadał najmłodszy brat Mieszka – książę Przemko. Z tego też względu radykalnej zmianie uległa również jego tytulatura, która odąd nawiązywała do nowego księstwa i brzmiała *dux tessinensis et dominus de Osswetim*<sup>49</sup> lub wyłącznie *dux tessinensis*<sup>50</sup>. Oznacza to, że od 1290 roku Mieszko zasiadał na Cieszynie, obejmując we władanie dawne kasztelanie cieszyńską, oświęcimską, chrzanowską i zatorską.

Podsumowując przytoczone uwagi, stwierdzamy po pierwsze, że Przemko, który pełnoletność osiągnął najpóźniej około 1284 roku, po okresie współrzędów z bratem Mieszkim, po 1288 roku, przejął w samodzielne władanie księstwo raciborskie i odąd tytułował się *dux in/de Ratibor*<sup>51</sup>, nigdy zaś już nie sięgnął po godność pana na Oświęcimiu. Na tej podstawie możemy sformułować jednoznaczny wniosek, że w takim razie na ten czas przypadło także powstanie księstwa cieszyńskiego. Niewątpliwie pierwszą, nie budzącą jakichkolwiek sporów datą pojawienia się Mieszka z tytułem księcia cieszyńskiego jest rok 1292, niemniej jednak – szczególnie w kontekście traktatu zawartego pomiędzy Mieszkim i Bolkiem a królem Czech Wacławem II – rok 1290 jawi się jako ten, w którym Piast ten władał już nowym księstwem ze stolicą – od samego początku – w Cieszynie. Ostatecznym dowodem na to jest fakt, iż Przemko po 1290 roku nigdy nie tytułował się *dominus oswencimensis*.

Po drugie, wątpliwości związane z datą wystawienia dokumentu dla rycerza Bogusza nie wywierają wpływu na określenie czasu podziału „wielkiego” księstwa raciborskiego na księstwo cieszyńskie (wraz z Oświęcimiem i Zatorem oraz Chrzanowem) i właściwe raciborskie – z Mikołowem i Pszczyną.

Jeżeli chodzi o dokument dla Bogusza z 1290 roku – pamiętając o niezwykle ważnych konstatacjach M. Wójcika i W. Irganga związanych z osobą jednego ze świadków, Wojciecha – ostrożnie opowiadamy się za podtrzymaniem dotychczas akceptowanej daty, biorąc wszakże za podstawę nie odczyt M. Kasperlika dokonany ze źródła wtórnego, lecz odczyt A. Kauffmanna sporządzony na podstawie źródła pierwotnego. Zmianę naszego stanowiska mogłoby przynieść jedynie przypadkowe odkrycie aktu książęcego nadania dla rycerza Bogusza.

<sup>48</sup> *Schlesisches Urkundenbuch*. T. 5..., s. 210, 312, 332, 389.

<sup>49</sup> *Listinař Těšinska. Codex diplomaticus ducatus Tessinensis*. T. 1. Wyd. E. Němec. Český Těšín 1955, nr 24, 28, 31, 34, 36.

<sup>50</sup> *Ibidem*, nr 24, 25, 32. Por. też dokumenty wystawiane przez biskupa ołomunieckiego Dytryka, *ibidem*, nr 29.

<sup>51</sup> *Schlesisches Urkundenbuch*. T. 5..., s. 210, 332, 358, 395; T. 6..., s. 26, 75, 100, 108, 109, 120, 127, 168, 216, 265, 371.

Idzi Panic

*Duces opolienses domini in Ratibor*

Revisiting the issue of the titles of duke Przemysław from Racibórz and time of formation of Racibórz and Cieszyn Duchys

Summary

The analysis of the documents of the oldest and youngest son of duke Władysław Opolski proves that Przemko, who came of age about 1284 at the latest, after the period of coruling with his brother, Mieszko, after 1288, took over Raciborskie duchy, and entitled himself *dux in/de Ratibor* since then. He had never referred to himself as the lord in Oświęcim. On the basis of the above, we can draw a unonymous conclusion that it was when cieszyńskie duchy was created. Undoubtedly, the first unquestionable date of the appearance of Mieszko as a duke of Cieszyn was 1292, however, especially in the context of a treatise between Mieszko, Bolek, and Wacław, the king of the Czech Republic, 1292 seems to be when this Piast ruled over the new duchy with a capital in Cieszyn from the very beginning. Finally, the last piece of evidence derives from the fact that this duke stopped to call himself *dominus oswencimensis* after 1290.

Secondly, doubts concerned with the date of document release for the knight Bogusz do not influence the attempt to define the period of time of a division of „great” Raciborskie Duchy into Cieszyńskie Duchy (with Oświęcim, Zator, and Chrzanów) and Raciborskie proper, with Mikołów and Pszczyna.

When it comes to the document for Bogusz from 1290, bearing in mind extremely important constations M. Wójcik and W. Irgang experienced with Wojciech, one of the witnesses, we are cautiously in favour of the so far acceptable date, basing not on the lecture made by M. Kasperlik, from the original source, but on the lecture by A. Kauffmann, on the basis of the primary source. The change of our position could be made only when incidentally discovering the act of giving the title of duke to the knight – Bogusz.

Idzi Panic

*Duces opolienses domini in Ratibor*

Noch einige Bemerkungen über die Titulatur von Przemysław dem Ratiborer Fürsten und über die Entstehung des Ratiborer und Teschener Fürstentums

Zusammenfassung

Die Analyse der Urkunden vom ältesten und jüngsten Sohn des Fürsten Władysław Opolski lässt folgendes feststellen: nachdem der spätestens etwa 1284 volljährig gewordene Przemko mit seinem Bruder Mieszko mitregiert hatte, begann er nach 1288 über das Ratiborer Fürstentum schon selbständig zu herrschen und verwendete seitdem den Titel *dux in/de Ratibor*, er hat aber nie die Würde des Herrn zu Auschwitz bekleidet. Daraus ist zu schließen, dass das Teschener Fürstentum gerade zu dieser Zeit entstanden worden ist. 1292 gilt zweifellos für ein Jahr, in dem Mieszko zum ersten Mal als Teschener Fürst aufgetreten ist, dennoch erscheint das Jahr 1290, als Mieszko und Bolko mit dem tschechischen König Vaclav II einen Vertrag abgeschlossen haben als ein

Jahr, in dem der genannte Piast über das neue Fürstentum mit Hauptstadt Teschen schon herrschte. Ein endgültiger Beweis dafür ist, dass der Fürst nach 1290 mit dem Titel *dominus oswencimensis* nie mehr angedet wurde.

Andererseits die mit dem Datum der für den Ritter Bogusz ausgestellten Urkunde verbundenen Zweifel betreffen nicht die Zeit, in dem das „große“ Ratiborer Fürstentum in das Teschener Fürstentum (mit Auschwitz, Zator und Chrzanów) und das eigentliche Ratiborer Fürstentum (mit Nikolai und Pless) eingeteilt worden ist.

Was die Urkunde von 1290 angeht: sehr wichtige, mit einem der Zeugen, Wojciech, verbundenen Feststellungen von M. Wójcik und W. Irgang in Rücksicht nehmend, erklären wir uns vorsichtig dafür, das bisher akzeptierte Datum aufrechtzuerhalten, aber nicht aufgrund der von M. Kasperlik abgelesenen sekundären Quelle, sondern der von Kauffmann anhand der primären Urkunde angefertigten Ablesung. Unsere Stellung könnte nur dann geändert werden, wenn die dem Ritter Bogusz von dem Fürsten verliehene Urkunde einst zufällig entdeckt würde.